



Nasza Matka



Nr 12 (122) grudzień 2016 (rok 11)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Roraty



W Adwencie Kościół czci Maryję poprzez Mszę św. zwaną Roratami. Nazwa ta pochodzi od pierwszych słów pieśni na wejście: *Rorate coeli, desuper...* (Niebios spuście rośe...). Rosa z nieba wyobraża łaskę, którą przyniósł Zbawiciel. Jak niemożliwe jest życie na ziemi bez wody, tak niemożliwe jest życie i rozwój duchowy bez

łaski. Msza św. roratnia odprawiana jest przed świtem jako znak, że na świecie panowały ciemności grzechu, zanim przyszedł Chrystus - Światłość prawdziwa. Na Roraty niektórzy przychodzą ze świecami, dzieci robią specjalne lampiony, by zaświecić je podczas Mszy św. i wędrować z tym światłem do domów.

Według podania zwyczaj odprawiania Rorat wprowadziła św. Kinga, żona Bolesława Wstydlwego. Stały się one jednym z bardziej ulubionych nabożeństw Polaków. Stare kroniki mówią, że w Katedrze na Wawelu, a później w Warszawie przed rozpoczęciem Mszy św. do ołtarza podchodził król. Niósł on pięknie ozdobioną świecę i umieszczał ją na lichtarzu, który stał pośrodku ołtarza Matki Bożej. Po nim przynosili świece przedstawiciele wszystkich stanów i zapalając je mówili: "Gotów jestem na sąd Boży". W ten sposób wyrażali oni swoją gotowość i oczekiwanie na przyjście Pana.

SŁOWO BOŻE

(Mt 1, 18 - 23)

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: "Bóg z nami".

Niekończący się czas miłosierdzia

Minął już ogłoszony przez papieża Franciszka Jubileuszowy Rok Miłosierdzia. Ten rok się skończył, ale nie kończy się świadomość wielkiego Bożego Miłosierdzia wobec nas wierzących. Boże miłosierdzie nie zna granic ani czasowych, ani jakichkolwiek innych. Wystarczy tylko uwierzyć i z pokorą przyjmując dar ofiarowany nam przez Boga. Doświadczając kiedykolwiek Bożego miłosierdzia, mamy sami być miłosierni wobec bliźnich. Jak być miłosiernymi, dowiadujemy się z katechizmowych uczynków miłosierdzia względem ciała i duszy.

Uczynki miłosierdzia względem duszy:

- grzeszących upominać,
- nieumiejętnych pouczać,
- wątpiącym dobrze radzić,
- strapionych pocieszać,
- krzywdy cierpliwie znosić,
- urazy chętnie darować,
- modlić się za żywych i umarłych.

Uczynki miłosierdzia względem ciała:

- głodnych nakarmić,
- spragnionych napoić,
- nagich przyodziać,
- podróżnych w dom przyjąć,
- więźniów pocieszać,
- chorych odwiedzać,
- umarłych pogrzebać.

Uczynki miłosierdzia są rozwinięciem i uszczegółowieniem przykazania miłości. Te wartości przypominają nam o zagospodarowaniu chrześcijańskiego życia. Jak wiele nam brakuje do doskonałości, przekonujemy się czyniąc refleksję nad naszymi wyborami i czynami. W naszej parafii pomogły nam w tym misje parafialne.

Chociaż skończył się Rok Miłosierdzia jego duch unosi się nad



naszym życiem. Niech natchnienia Boże będą przez nas przyjmowane i wypełniane. Niech nam w tym pomoże modlitwa św. Faustyny z jej Dzienniczka /dz.163/:

“Dopomóż mi do tego, o Panie aby moje oczy był miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach ludzkich i przychodziła im z pomocą.

Dopomóż mi, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by

uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich.

Dopomóż mi Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia.

Dopomóż mi Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace.

Dopomóż mi, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie.

Dopomóż mi Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej.

Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezglębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich.”

ks. Proboszcz Antoni Cebula SDS

Święci znani i nieznani

Święty Juan Diego (9 grudnia)

Juan Diego urodził się w 1474 r. w wiosce Tlayacac, odległej o ok. 20 km od obecnej stolicy Meksyku. Rodzice dali mu indiańskie imię Cuauhtlatoatzin, które w języku Azteków znaczy "Mówiący Orzeł". Należał do najbiedniejszej, a zarazem najliczniejszej klasy społeczności Azteków. Ciężko pracował na roli i zajmował się wyrabianiem mat w zamieszkanym przez plemię Nahuja mieście Cuautitlan, zdobytym przez Azteków w 1467 r. Gdy państwo Azteków zostało podbite przez Hiszpanów (1519-1521), Juan Diego wraz z żoną Malitzin (Maria Łucja) przyjęli w 1524 r. chrzest, prawdopodobnie z rąk hiszpańskiego misjonarza, franciszkanina o. Torbio de Benavente. Otrzymał imię Juan Diego. Byli jednymi z pierwszych nawróconych Azteków. W kilka lat później, w 1529 roku, Maria Łucja zmarła, nie pozostawiając potomstwa. Po jej śmierci Juan Diego przeniósł się do swego wuja do Tolpetlac.

Juan Diego był bardzo gorliwym chrześcijaninem. W każdą sobotę i niedzielę przemierzał pieszo kilkanaście mil ze swojej wioski do kościoła w Tenochtitlan, by uczestniczyć we Mszy św. i katechizacji. Podczas jednej z takich wypraw,

w sobotni poranek 9 grudnia 1531 r., na wzgórzu Tepeyac objawiła mu się Matka Boża. Zgodnie z życzeniem Maryi, na wzgórzu wkrótce wybudowano kaplicę, w której umieszczono Jej cudowny wizerunek odbity na płaszczu Indianina. Juan Diego zamieszkał w pokoju, przygotowanym dla niego obok świątyni. Spędził tam resztę życia, opowiadając przybywającym do sanktuarium pielgrzymom o objawieniach, wyjaśniając prawdy wiary i przygotowując wielu do chrztu. Zmarł 30 maja 1548 r. w wieku 74 lat i został pochowany na wzgórzu Tepeyac.

6 maja 1990 r. św. Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym, a 31 lipca 2002 r., podczas swojej kolejnej pielgrzymki do Meksyku, włączył go do grona świętych.

*Oto Pan
przyjdzie,
aby lud
swoj zbawić,
błogosławieni,
którzy
są gotowi
wyjść Mu
na spotkanie.*



Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na grudzień 2016 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby we wszystkich częściach świata zniknęła plaga, jaką jest werbowanie dzieci żołnierzy.

Intencja misyjna:

Aby ludy europejskie odkryły na nowo piękno, dobroć i prawdę Ewangelii, która napełnia życie radością i nadzieją.

Refleksja gospodarcza

Powoli dobiega końca jeszcze jeden rok naszego życia, rok liturgiczny, rok duszpasterski, a w nim bardzo ważne chwile parafialnych misji św. Obok tych najważniejszych chwil, są i te elementy, które składają się na życie naszej parafii, które pozwalają nam modlić się w godziwych warunkach i są wyrazem naszej wiary.

W tym roku, jak w każdym, zostały wykonane prace przy naszym kościele i probostwie:

- odnowienie ogrodzenia wokół kościoła o długości około 100 m. (wartość około kilkanaście tys. zł)
- wymiana okien na probostwie (4 okna – ponad 6 tys. zł.)
- wymalowanie kilku pomieszczeń na probostwie i urządzenie pokoju przy zakrystii.
- jak, co roku na ogrzewanie domu i kościoła wydaje się około 10 tys. zł.

Niestety budżet naszej parafii nie wystarcza na sfinansowanie tych re-

montów. Dlatego składam serdeczne Bóg zapłać sponsorom, którzy pomogli wykonać te inwestycje. Szkoda, że większa część mieszkańców naszej parafii nie dokłada się do naszego wspólnego dobra.

Wszystkim naszym parafianom, którzy to rozumieją i składają się na nasze wspólne dobro składam serdeczne podziękowania. Niech Bóg błogosławi.

ks. Proboszcz Antoni Cebula SDS



INTERCJE MSZALNE

Grudzień 2016

Czwartek	1 grudnia	Sobota	17 grudnia
18 ⁰⁰	O powołania	18 ⁰⁰	R. Jarczyk
Piątek	2 grudnia	Niedziela 4 Adwentu	18 grudnia
18 ⁰⁰	R. Knappek	8 ⁰⁰	Za + Marię Pańków w 30 dn. po śm.
Sobota	3 grudnia	10 ⁰⁰	Za + Mirosławę
10 ⁰⁰	Ku czci św. Barbary w int. górników i ich rodzin oraz za ++ górników	14 ³⁰	R. Świerczyńska
18 ⁰⁰	R. Nawrocki	Poniedziałek	19 grudnia
Niedziela 2 Adwentu	4 grudnia	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za + Danutę Więckowską /od róż różańcowych/	Wtorek	20 grudnia
10 ⁰⁰	R. Zbroja, chrzest: Kornelia Kukła	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Gorol /po Mszy Św. Chrzest: Michał Barczyński/	Środa	21 grudnia
Poniedziałek	5 grudnia	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Czwartek	22 grudnia
Wtorek	6 grudnia	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	23 grudnia
Środa	7 grudnia	18 ⁰⁰	R. Kulij
8 ⁰⁰		Sobota Wigilia	24 grudnia
Czwartek	8 grudnia	8 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	R. Kalisz	Niedziela BOŻE NARODZENIE	25 grudnia
Piątek	9 grudnia	22 ⁰⁰	Pasterka
18 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Sobota	10 grudnia	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Poniedziałek II Święto	26 grudnia
Niedziela 3 Adwentu	11 grudnia	8 ⁰⁰	R. Wieczorek
8 ⁰⁰		10 ⁰⁰	R. Garus
10 ⁰⁰	R. Kołodziej	14 ³⁰	R. Podbielscy
14 ³⁰	W int. rodz. Juroszek o bł. Boże w 15 rocz. ślubu	Wtorek	27 grudnia
Poniedziałek	12 grudnia	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Środa	28 grudnia
Wtorek	13 grudnia	8 ⁰⁰	R. Kędzia
8 ⁰⁰	Fatimska	Czwartek	29 grudnia
Środa	14 grudnia	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	30 grudnia
Czwartek	15 grudnia	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	R. Majowska	Sobota	31 grudnia
Piątek	16 grudnia	17 ⁰⁰	Ciszewski /zakończenie roku/
18 ⁰⁰			

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Grudzień 2016 - Kwiecień 2017

10 grudzień 2016	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
24 grudzień 2016	Gorol Barbara
	Pajonk Mirosława
	Michalczyk Wiesława
7 styczeń 2017	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
21 styczeń 2017	Słowicka Iwona
	Lipińska Beata
	Krajewska Wioleta
4 luty 2017	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
18 luty 2017	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
4 marzec 2017	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
18 marzec 2017	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Mazur Barbara
1 kwiecień 2017	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Kluski śląskie z mięsem

Składniki:

- 1 kg ugotowanych ziemniaków,
- 250 dag mąki ziemniaczanej,
- 1 żółtko,
- 250 g ugotowanego mięsa np. rosółowego,
- 1 duża cebula,
- sól,
- pieprz

utoczyć walek, pokroić na równe kawałki, formować kulki, kulki spłaszczyć ręką, na powstałe placuszki nakładać łyżeczkę farszu mięsnego, zlepić dokładnie brzegi i formować kulki, wrzucić do osolonego wrzątku, gotować do chwili wypłynięcia na powierzchnię, odcedzić. Podawać oblane roztopionym smalcem ze skwarkami.

gmb

Sposób przygotowania:

Mięso zmielić, cebulę pokroić w drobną kostkę, podsmażyć na oliwie, dodać do mięsa, przyprawić solą i pieprzem, ziemniaki zmielić i podzielić na 4 części, usunąć 1/4 ziemniaków, w miejsce po usuniętych ziemniakach wsypać mąkę i dodać jajko oraz usunięte wcześniej ziemniaki, zagnieść ciasto,



Kącik humoru

Dwie blondynki oglądają w telewizji mecz piłkarski. Sędzia podyktował rzut karny dla jednej z drużyn, ale niestety piłkarz trafił w słupek.

- Zobacz, będzie strzelał jeszcze raz! - wykrzyknęła blondynka, gdy zobaczyła powtórkę.

- E, nic z tego nie będzie. Przecież widać, że wolniej biegnie! - odpowiedziała druga.

Piłkarz Arsenalu odpowiada przed komisją dyscyplinarną:

- Dlaczego kopnął pan rywala?

- To pomyłka! Słowo honoru! Myślałem, że to sędzia.

Przedstawiciel piekła proponuje niebu rozegranie meczu piłkarskiego.

- Głupi pomysł - odpowiada archanioł Gabriel - Przecież wiesz, że wszyscy najlepsi piłkarze są w niebie...

Lucyfer:

- A wiesz gdzie są wszyscy sędziowie?

Na łożu śmierci stary zagorzały kibic Ruchu Chorzów.

Zwołał całą rodzinę aby obwieścić ważną nowinę:

- Od dziś jestem kibicem Legii!

- Ale jak to? Całe życie byłeś przecież sercem za Ruchem.

- Tak, ale wolę żeby umarł kibic Legii.

W czasie transmisji meczu piłkarskiego jeden z piłkarzy przychodzi do sprawozdawcy radiowego i mówi:

- Panie redaktorze, mam prośbę. Czy mógłby pan wolniej mówić? My nie nadążamy z grą!

Przychodzi Kasia do domu cała brudna!!

- Dziecko jak Ty wyglądasz! Twoja bluzeczka i nowy berecik!

- No bo widzisz mamusiu chłopcy grali nim w piłkę.

- A Ty nic?

- Jak to nic? STAŁAM NA BRAMCE!!!

Papież Franciszek: Święta Rodzina pobudza do ponownego odkrycia powołania i misji rodziny (17 grudnia 2014)

[...]Bóg postanowił się narodzić w ludzkiej rodzinie, którą On sam utworzył w zagubionej wiosce na obrzeżach Imperium Rzymskiego. Nie w Rzymie, będącym stolicą imperium, nie wielkim mieście, ale na niemal niedostrzegalnych peryferiach, a nawet o raczej złej sławie. Przypominają o tym również Ewangelie, niemal jakby mówiąc "Czyż może być co dobrego z Nazaretu" (J 1,46). Może w wielu częściach świata sami mówimy w ten sposób, gdy słyszymy nazwę jakiegoś miejsca peryferyjnego wielkiego miasta. A zatem właśnie stamtąd, od tej peryferii wielkiego imperium rozpoczęła się najświętsza i najlepsza historia, dzieje Jezusa wśród ludzi. Tam mieszkała ta Rodzina.

Jezus pozostał na tej peryferii przez trzydzieści lat. Św. Łukasz ewangelista podsumowuje ten okres w następujący sposób. "Był im [Maryi i Józefowi] poddany. Ktoś mógłby powiedzieć: ten Bóg, który przybywa, aby nas zbawić stracił trzydzieści lat, tam na peryferiach o złej sławie? Stracił trzydzieści lat. Tego chciał. Droga Jezusa prowadziła przez tę rodzinę. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi"(2,51-52). Nie ma mowy o cudach czy uzdrowieniach, przeprawianiu, o spieszącymi za Nim tłumami. W Nazarecie wszystko zdaje się przebiegać "normalnie", zgodnie z obyczajami pobożnej i pracowitej rodziny żydowskiej. Pracowano, Matka gotowała, wykonywała prace domowe, prasowała koszule, czyniła to wszystko, co czynią mamy. Ojciec cieśla, pracował, uczył syna pracy, trzydzieści lat.

- Ojczy, jakie to marnotrawstwo! Nigdy nie wiemy. Boże drogi są tajemnicze. Ale ważna w tym była rodzina i to nie było marnotrawstwo! Byli wspaniali, święci. Maryja najświętsza z kobiet, Niepokalana i Józef, człowiek najbardziej sprawiedliwy. Rodzina.

Będziemy z pewnością wzruszeni opisem jak Jezus będąc młodzieńcem podejmował spotkania wspólnoty religijnej oraz obowiązki życia społecznego; dowiadując się, że jako młody robotnik pracował wraz z Józefem; wreszcie poznając jego sposób uczestnictwa w słuchaniu Pisma Świętego, modlitwy psalmami i tylu innych obyczajach życia codziennego. Ewangelie w swej wstrzemięźliwości nic nie mówią o młodości Jezusa i pozostawiają to zadanie naszej czulej medytacji. Tą drogą wyobraźni poszły sztuka, literatura, muzyka. Z pewnością nie trudno nam sobie wyobrazić, jak wiele z troski Maryi o tego Syna mogłyby nauczyć się mamy! Oraz jak wiele tatusiowie mogliby wydobyć z przykładu Józefa, człowieka sprawiedliwego, który poświęcił swe życie, by żywić i bronić Dziecię oraz Oblubienicę - swoją rodzinę - w chwilach trudnych. By nie powiedzieć, jak bardzo młodzi mogliby być zachęceni przez Jezusa - młodzieńca do zrozumienia konieczności i piękna zadbania o swe najgłębsze powołanie a także podejmowania wielkich marzeń. A Jezus przez te trzydzieści lat dbał o swoje powołanie, z powodu którego posłał Go Ojciec. Jest On posłanym przez Ojca. Jezus w ciągu tych trzydziestu lat nigdy się nie zniechęcił. Wzrastał w męstwie, aby rozwijać swoją misję. [...]

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)